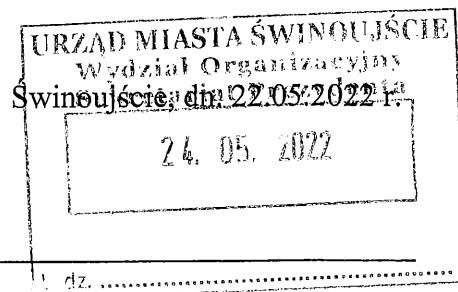
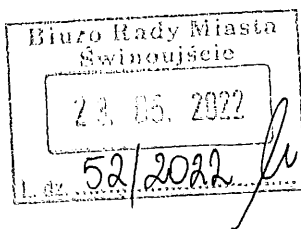


Joanna Agatowska
Radna Miasta Świnoujście
Klub „Lewica Razem”



FK 5
23.05.2022 v.

Pan
Janusz Żmurkiewicz
Prezydent Miasta Świnoujście

INTERPELACJA nr 178/VIII/2021

Na podstawie art. 24 ust. 2,3,4,5,6,7 i art. 23 ust. 1 Ustawy o samorządzie gminnym oraz art. 11b ust. 1 te same Ustawy oraz w związku z wykonywaniem funkcji radnej Miasta Świnoujście proszę o wyjaśnienie informacji, które do mnie dotarły i mnie zaniepokoiły:

1. Czy jest prawdą, że dopiero obecnie trwają uzgodnienia treści umowy pomiędzy osobami prowadzącymi działalność dorożkarską w mieście, których elementem jest próba narzucenia stawki 800,00 zł. miesięcznie/od dorożki czynszu dzierżawnego za korzystanie z wiaty dorożkarskiej przy ul. Trentowskiego?
Z czego wynika tak wysoka kalkulacja i dlaczego dzierżawcy nie byli informowani przed jej wybudowaniem, że będą musieli tak dużo płacić.
2. Jednym z czynników kosztotwórczych stawki czynszu dzierżawnego jest podobno sprzątanie. Dlaczego miasto nie chce się porozumieć z dzierżawcami w sprawie sprzątania podjazdu przez nich samych, tylko chce tą usługę zlecić firmie zewnętrznej, co generuje dodatkowe wysokie koszty.
3. Czy dorożkarze będą zmuszeni do zawarcia kolejnej Umowy i płacenia również za wiatę, której realizacja jest planowana do realizacji przez Miasto przy ul. Bałtyckiej?
4. Czy jest prawdą, że obecnie w Świnoujściu działalność prowadzi ok. 20 dorożek, ale miejsc w wiacie jest tylko na postój 6 dorożek? Ile dorożek otrzyma w związku z tym prawo do korzystania z tego postoju i według jakich zasad UM będzie akceptował kto może z zatoki korzystać. Czy pozostałe dorożki mają szansę zostać zarejestrowane w tym miejscu i otrzymają nadane również numery boczne.

Ponieważ projekt umowy zakłada zakaz postoju poza wyznaczonymi miejscami pojawia się pytanie gdzie według planów UM mają w związku z tym ewentualnie czekać dorożki, dla których brakuje miejsca w wiacie.

Zwracam uwagę, że brak miejsc będzie powodował, że dorożkarze będą w tym czasie jeździć „na pusto” po mieście i generować spowolnienia ruchu komunikacyjnego. Czy

w związku z tym miasto jest w stanie wskazać dodatkowe miejsce postojowe, które ograniczy tego typu obecnie występujące sytuacje.

5. Z projektu umowy wynika również, że Dzierżawca będzie miał obowiązek opłacenia podatku od nieruchomości oraz wywozu śmieci. W jaki sposób UM zamierza te zapisy realizować?
6. Chciałabym się dowiedzieć również co składa się na obecną kalkulację kosztów ponoszonych przez WIM (700 zł. rocznie) oraz 10.900 zł. (10.900 zł. rocznie).

Wnioski:

Proponowana przez UM konstrukcja prawna Umowy wskazuje, że wiaty dla koni, które zostały zrealizowane ze środków publicznych i w oparciu o przeświadczenie (na przykład moje jako radnej) o ogólnodostępności, będą obecnie poddane wydzierżawieniu tylko dla niektórych dorożkarzy, którzy zaakceptują wyśrubowane warunki finansowe.

Wiata przy ul. Trentowskiego nie rozwiązuje więc problemu ochrony zdrowia koni, a jest jedynie pomysłem na sprywatyzowanie i doprowadzenie do wykluczenia części Dorożkarzy (których nie będzie stać na wysokie opłaty) z korzystania z tego miejsca.

Z przeprowadzonej z niektórymi Dorożkarzami rozmowy wynika, że przynajmniej część z nich w ramach rozwiązania problemu wskazuje potrzebę pojawienia się dodatkowych miejsc postojowych dla dorożek, w tym np. możliwość na Al. Interferie. Interesuje mnie więc, czy Miasto w ramach usprawnienia ruchu komunikacyjnego i zmniejszenia dostępności wiaty przy ul. Trentowskiego - zamierza rozważyć propozycje innych lokalizacji postojów dorożkarskich i czy będą one zlokalizowane w miejscach zapewniających choćby cień dla koni.

Z informacji przedstawionych przez przedstawicieli Dorożkarzy wynika, że akceptują oni pozostałe wymagane i wpisane do projektu Umowy czynności związane z zapewnieniem bezpieczeństwa zdrowotnego koni.

Reasumując bardzo proszę w celu rozwiązania problemu Dorożkarzy o rozważenie innego modelu korzystania z wiaty przy ul. Trentowskiego, w tym podjęcie negocjacji w sprawie stawki najmu uwzględniając sezonowość prowadzenia działalności dorożkarzy oraz wysokie koszty utrzymania koni. W przypadku braku innych rozwiązań może dojść do konfliktów wewnątrz tego środowiska, czemu samorząd powinien przeciwdziałać poprzez transparentne zasady dostępności miejsc publicznych.

Z poważaniem

Joanna Agatowska
(radna)